

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 266 • Wydawstwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
Częstochowa Adolf Hitler Allee 52, Tel. 23-45 i 32-49
Konta pocztowa: Warszawa 65.
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr 1.
Częstochowa, czwartek 11 listopada 1943 r.
Wychodzi sześć razy w tygodniu. Abonament miesięczny wynosi 4 zł (prezja 1000 sztuk).
Zamówienia przyjmowane są przez redakcję.
Przedp. Poczta w Dm. Gm.
Rok V.

Mowa Adolfa Hitlera w Monachium

„Nie ma porównania z rokiem 1918”

MONACHIUM, 10 listopada. — Jak już donosiliśmy, Führer wygłosił w przededniu historycznego 9-go listopada, na manifestacji najstarszych swych współpracowników partyjnych, przemówienie, poświęcone w dużej mierze realnym zagadnieniom politycznym i wojskowym. Poruszając na wstępie dziejowe znaczenie tej daty, podkreślił przyczynę pierwszej wojny światowej, przy czym powiedział do słuchaczy:

Zamierzenia polityczne ówczesnych Niemców nastawione były wyłącznie na utrzymanie pokoju światowego. Rzesza wówczas bynajmniej nie wykorzystwała swej siły obronnej, zarówno w zakresie możliwości personalnych, jak i materialnych. Chociażby sam fakt, że ówczesne Niemcy, mimo iż dysponowali niemal 30 milionami mieszkańców więcej aniżeli Francja, posiadali szerszejsze i liczniejsze siły zbrojne, obala w najdotkliwszym sposób wysuwane później twierdzenia, jakoby wtedy Niemcy przedstawiali niebezpieczeństwo dla pokoju.

Wobec nawale ze Wschodu, grożącej bezustannie Europie już prawie od 2 tysięcy lat, może stawić czoło skutecznym tylko jedno jedyne państwo. Państwem tym są Niemcy. A jeśli zmagania te są dla Niemców bezgranicznie ciężkie, to można w tym upatrywać tylko dowód tego, że bez Niemiec lub nawet przeciw Niemcom, żadne w ogóle państwo nie potrafiłoby się temu niesieściemu przeciwstawić. Dowodzi to również, że każda nadzieja poszczególnych narodów europejskich jest najwyżej dziecinna głupota lub też niednym technostwem, jeśli opiera się na wierze, że uda się uzyskać jakiegokolwiek względy dobrego zachowaniem się lub też czułym umiaganiem wobec Moskali. Pozbawione zaś całkiem wszelkiego sensu jest przypuszczenie, jakoby na miejscu Niemiec jakiegokolwiek inna, a może nawet pozaeuropejska potęga, byłaby w stanie objąć ochronę nad naszym kontynentem, a co więcej, myśl tego rodzaju równałaby się moralnej słabości. Jeśli w szeregu krajów udaje się, jakoby tam wierzone, że żydowsko-plutokratyczny Zachód zwycięży żydowsko-bolszewicki Wschód, to fakt ten świadczy jedynie o tym, że wszelka polityka burżuazyjna nie ma o tym zagadnieniu zielonego pojęcia. Albowiem dojdzie do czegoś więcej przeciwnego: Pewnego dnia żydowsko-bolszewicki Wschód cofnie złecenia, dane żydom na Zachodzie. Przesłanie ono wtedy grać dalej kozi. Natomiast, żydowsko-bolszewicki Zachód wcześniej czy później zostanie wehlonięta przez bolszewizm. A ci sami nasiwni ludzie, wierzący dziś w to, że znaleźli w osobie Stalina dobrego ducha, wydobycjącego kasztany z ognia dla nich, szybciej prawdopodobnie, niż im się to wydaje, odejdą na własnej skórze, że w własnych krajach zaduszą ich zmyry, wywołane ze świata podziemnego. Bez silnej pod względem wojskowym Rzeszy Niemiec, która niewątpliwie jest najbardziej przężnym tworem Europy, już obecnie dla kontynentu naszego nie istniałaby żadna nadzieja na przyszłość. Dziejom pierwszej wojny światowej odpowiada w formie powtórzenia fakt, że i w tej wojnie znowu Anglia była motorem, że ta sama Anglia wspólnie z żydami jednoczy w sobie przyczynę wojny, jej wybuch i jej prowadzenie.

landia zagrażała pokojowi światowemu! Mimo to że właśnie Finlandie napadnięto. I bez ingerencji Niemiec, już w roku 1941, egzystencja jej znalazłaby się w obliczu nowej i strasznej próby. O ostatecznym wyniku tego rodzaju nowej akcji bolszewików chyba nie ma go mówić. Nikt bowiem tak samo poważnie nie uwierzymy w to, jakoby Estonscy, Łotyscy, bądź też Litwini, pragnęli zdobyć Ural. Mimo to jednak Unia Sowiecka postanowiła wypędzić te narody z ich ziemi ojezrzest i przesiedlić je na Syberie. A na pewno również Rumunia wcale nie zamierzała opanować Karkazu i źródła ropy naftowej w Baku. Natomiast Rosja Sowiecka konsekwentnie dążyła do tego celu, polegającego nie tylko na zajęciu ujścia Dunaju, lecz także na opanowaniu rumuńskich pól naftowych i co więcej, całego Bałkanu, ażeby wykorzystywać go jako odskocznia dla dalszej ekspansji.

Nawała ze Wschodu grozi Europie

Nikt chyba nie ma wątpliwości co do tego, że Niemcy współczesne są państwem zupełnie odmiennym od Rzeszy z roku 1914/15. Tak samo dzień 9-ty listopada 1943 r. nie równa się dniowi 9-ty listopada 1918 r. Zmagania, toczące się od r. 1939, silił jedyne w swoim rodzaju i posiada rozmiary zbyt potężne, ażeby można przystosować do niego miarę obowiązującą dla nikłych sprzeczek między państwami.

Największa w historii wojna

Obecnie toczy się walka już piąty rok tej wojny, która jest największą po wsze czasy. Kiedy się rozpoczęły na zachodzie Niemiec fortyfikacje przeciwników Rzeszy zagrażały Renowi, Zagłębie Saary znalazło się w zasięgu pocisków artylerii nieprzyjaciela. Na granicy belgijsko-holenderskiej czuwały związani umową trzancji Anglii i Francji i to w odległości zaledwie 100 km od najważniejszych niemieckich centrów przemysłowych.

Równocześnie zaś „demokratyczny” rząd Norwegii potwierdził układy, mające zaprowadzić Norwegię pewnego dnia do obozu nieprzyjaciół Niemiec. Bałkany zaś wówczas kryły w sobie stałe niebezpieczeństwo najgorszych dla nas niespodzianek, Włochy natomiast, na skutek stanowiska, zajętego przez króla i jego klikę, zmuszone były do zajęcia stanowiska państwa, nie prowadzącego wojny. Niemcy więc tym samym zdane były na własne siły. Potężnymi i bezprzykładnymi w historii ciosami Rzesza rozbiła ten pierścień, otaczający ją. Męstwem swego żołnierza odsunęła ona wszystkie fronty prawie wszędzie daleko ponad 1.000 km od granic Rzeszy. Przeciwnicy Niemiec w tym czasie stali się skromni. To, co oni nazywają dzisiaj zwycięstwami, to samo nazywali kiedyś u nas mianem „operacji nie posiadających żadnego znaczenia”. Zaś tymi operacjami, podobno

Inż. Watykanu stwierdza: Bomby angielskie

RZYM, 10 listopada. — Z dobrze poinformowanego źródła watykańskiego podają do wiadomości, że badania odłamków bomb, zrzuconych wieczorem dnia 5-go listopada na Miasto Watykańskie, dokonane przez techniczną służbę Miasta Watykańskiego, inżyniera Galazzi i dwóch fachowców z dowództwa artylerii w Rzymie wykazały, że chodzi tu o bomby angielskie, matęgo kalibru.

kości zadań historycznych i zdobyły odpowiedniemu ofiarę. Jeżeli ofiary narodu włoskiego w końcu okazały się mniej lub więcej daremne, to fakt ten należy przypisać jedynie planowemu sabotażowi, podjętemu przez jedną klikę, która po kilkunastu wahanii się zdobyła się w końcu wreszcie na jeden jedyne czyn, który może sobie rościć pretensje do jedynego w swoim rodzaju. Jestem szczęśliwy, że udało mi się nam ze sponow tych najmniejszych egzystencji, naszej poza tym tak świetnej ery, uratować tego człowieka, który uczynił swój naród wielkim, silnym i szlachetnym, ale też chciał, ażeby naród ten uczestniczył w historycznej rozprawie, decydującej ostatecznie o dalszych losach i kulturze naszego kontynentu. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że katastrofa włoska, wraz ze wszystkimi jej konsekwencjami, nie mogła pozostać bez reakcji, odnośnie do ogólnych wydarzeń wojennych. Mimo to jednak nadzieje naszych przeciwników i pod tym względem okazały się zwodnicze. Nie doszło do tego, czego spodziewali się zaraz na początku. Nie dojdzie również do tego, czego spodziewają się w przyszłości.

Mieli oni nadzieję, że za jednym zamachem uda się odejść i zniszczyć dywizje niemieckie na terenie Włoch, że tym samym załogi niemieckie na wyspach będą zlikwidowane, że półwysp Bałkański, jak dojrzały owoc, spadnie im w ręce i że tym samym cały teatr wojenny błyskawicznym tempem da się przesunąć nad granice Rzeszy. Marsz błyskawiczny aż po Brenner przerodził się w ślimaczą ofensywę, tocząca się daleko na południe od Rzymu. Ofensywa ta pociąganie za sobą walciecia ofiarę krwi, ustaloną nie według miary przeciwników Niemiec, lecz na ogół odpowiadającą naszym planom. Każdy desant musi alianców do związania coraz to większego tonażu okrętowego. Każdy nowy desant rozdrobni siły przeciwników Niemiec, stwarzając tym samym nowe możliwości dla broni niemieckiej. Gdziekolwiek jednak miał nastąpić podobny desant, spotka się on z odpowiednim przygotowaniem z naszej strony. Niechybnie alianci nabiorą w ten czas dowiedzenia, że mówiąc w sągionie Churchilla „jest jedna rzecz, wyjątkowo przeciwnik Włochom: na Szwajcarię inną rzecz wyjątkowo w obliczu Niemców nad Kanalem La Manche, we Francji, Danii lub Norwegii”. Okaza się wtedy także, czy wstrzeźliwość nasza na niektórych odłamkach była podkrytowana słabością, czy zimnym rozsądkiem.

Rozstrzygnie dopiero ostatnia bitwa

„Wojna na Wschodzie jest walką najcięższą, jaką kiedykolwiek przetrwać musiał naród niemiecki. Tego, co żołnierze nasi znoszą na Wschodzie, porównywać nie można w ogóle z tym, czego dokonują przeciwnicy Niemiec. Ale i na Wschodzie wrogowie Niemiec nie osiągną swego ostatecznego celu, a mianowicie spowodowania zalanania się frontu niemieckiego. Będzie raczej tak, jak to zawsze bywało w historii świata, jedynie ostatnia bitwa przyniesie ostateczne rozstrzygnięcie.

(Dalszy ciąg na stronie 2-cj)

Pomimo olbrzymiej przewagi światowej, cięższej podczas poprzedniej wojny światowej na ówczesnych Niemczech, nie osiągnęto nigdzie decydujących zwycięstw tak, że ostateczne zalananie się Rzeszy naszej przypisałoby nie tyle sile oręża, lecz raczej wylwom propagandy rozkładowej. Niki inny bowiem, jak prezydent Stanów Zjednoczonych obalanoł ówczesne, a przeciw demokratyzm Niemcy, rozciągające przed nimi w 14-tu punktach zawarty idealny obraz jakiegoś ładu światowego. Ówczesny naród niemiecki był zbyt młody wrobrony, aby nie przejrzał te gra, ukrytą za zasłoną gestych oparów i mgły. W szczególności zaś nie był on w tyle ewąny, by rozróżnić, jak dalece wolno brać na serio jakiegokolwiek zapewnienia demokratyczne.

Bałmutne 14 punktów

Omawiając w dalszym ciągu przemówienia tragiczne skutki, jakie wynikły dla Niemców z latowości, okazanej wobec klanliwych obywateli alianców, Führer wykazał uczciwą drogę, po której naród niemiecki, zmuszony był kroczyć, dopóki nie nastąpiła stopniowa realizacja tez, zawartych w ideologii narodowo-socjalistycznej. Dzięki temu bowiem dopiero zaistniały przesłanki stworzenia nowej potęgi w sercu Europy. Podkreślając znaczenie historycznego tego rozwoju stosunków w Rzeszy, Führer zadał pytanie, co by się stało z Europą, gdyby nie doszło w Niemczech do tego procesu rozwojowego?

Na wschodzie Europy środkowo-azjatyckiej kolos bolszewicki doprowadził do końca swe zbrojenia, a nigdy by nie spuścił z oka zamierzonego z góry celu zniszczenia Europy. Tymczasem Rzesza, posiadająca tylko absolutnie nie wystarczającą Reichswehrę, liczącą 100 tysięcy żołnierzy, a pod względem politycznym nie oparta na wewnętrznej spójności oraz na materialnym uzbrojeniu, byłaby w odniesieniu do tej bolszewickiej potęgi światowej jedynie pewnego rodzaju jawiskiem wojskowym, zdolnym do oporu tylko w okresie kilkutygodniowym. Nie potrzeba chyba dowodów na to, jak dalece absurdalne

Doniesienie nadzwyczajne:

TOKIO, 10 listopada. — Cesarska Kwatera Główna komunikuje: Lotnictwo marynarki japońskiej zaatakowało w godzinach porannych dnia 8-go listopada nieprzyjacielski konwój oraz eskortujące go statki, w rejonie na południe od wyspy Bougainville. Atak ten był niezwykle gwałtowny. Dotychczas znane są następujące szczegóły:

Zatopiono 3 okręty liniowe, 2 krążowniki, 3 kontrtorpedowce oraz 4 statki transportowe. Podpalono i poważnie uszkodzono jeden okręt liniowy, poważnie uszkodzone przeszło 3 ciężkie krążowniki, podpalono i ciężko uszkodzono 3 krążowniki lub wielkie kontrtorpedowce, zaś podpalono i poważnie uszkodzono wielki statek transportowy.

Nasze straty składają się z 13-tu samolotów, które celowo rzuciły się na nieprzyjacielskie statki i dotychczas nie powróciły.

Daremne spekulacje alianców

(Dokończenie ze strony 1-6)

Kiedy coraz wyraźniej objawia się zdrada, popełniona przez króla włoskiego, przystąpię tronu i jego kilką wojskowa, sytuacja nasza nie była korzystna, a w oczach niekórych jednostek była ona nawet rozpaczliwa. Obaj dyktatorzy demokracji mieli już nadzieję, że będą mogli na spójkę świecić w Waszyngtonie, jako zabawne widowisko, zniszczonej armii niemieckiej i wydanie jej przetrzymywania w ich ręce. A jednak to, co zdawało się niemożliwe, stało się możliwym w ciągu kilku tygodni. Z polodzenia prawie nienniknionej katastrofy wykrył w ciągu jednej nocy cały szereg czynów najohrabiających, doprowadzających do przywrócenia naszej sytuacji pierwotnej, a nawet do jej poprawienia.

Wobec takich argumentów zamilknąć musi również każda propaganda ze strony naszych wrogów. Podobać, jak się to dzieło w wojnie światowej, przywiązują oni nadzieje nie tyle do zwycięstwa, wywołanego z bronią w ręku, ile do skutecznego zrużonych przez siebie przesłów, pogroźek i bluffów. Z początku wierzyli w skuteczność pogroźek, operujących pojeźcami czasu, głodu, zimy itp. Następnie zaś spodziewali się, że sam terror bombowy już wystarczy na to, aby skruszyć duszę Niemców. Wszelako kiedy w pierwszej wojnie światowej naród niemiecki zalamął się wewnętrznie, prawie że bez żadnego przychylenia się ze strony nieprzyjacielskiej, to jednak obecnie nie straci już nigdy siły swego oporu, choćby nawet ponosił musiał największe ciężary. Wspomniałem już, że wrogowie nasi byli mniemania, że uda im się skruszyć naród niemiecki w pierwszej linii przy zastowaniu bluffu i propagandy, a to w ten sposób, że zachowywać się tak, jakoby już osiągnęli zwycięstwo. Gdyby sprawa nie była zbyt poważna, to śmiałyby się można nieraz z takiego ich zachowania. W tej samej chwili, kiedy gwałtownie z jednej konferencji na drugą, aby złagodzić najbrzońdziejże między sobą nienasakki i znaleźć możliwości do jakiegokolwiek współpracy, usiłują stworzyć pozory, jakoby już byli „zwycięzcami”. Zwołują komisje dla ukształtowania świata po zwycięstwie. Lepiej zrobili, gdyby raczej zajęli się ukształtowaniem własnego świata. Zwołują komisje, które starają się o to, aby świat po wojnie zapomniał o nich w żółności. Lepiej zrobili, gdyby zapomniał świat ten w żółności własne narody, których milionem zagraża śmierć głodowa.

ilku oprzyrzok, zbrodniarzy czy lajdaków zostanie straconych. Nadzieje więc w tym kierunku są bezpodne.

Drugi środek, na który liczą alianci, jest to wojna, prowadzona za pomocą bomb lotniczych. Kiedy wybuchła obecna wojna, prezydent Stanów Zjednoczonych zwrócił się obłudnie także do mnie z prośbą o nieprowadzenie wojny bombowej. My rzeczywiście takiej wojny nie prowadziliśmy, jednak jeżeli chodzi o to, że prośbę, to miała ona jedynie na celu dacie czasu naszym wrogom do przygotowania się do swojej strony tej wojny i rozpatania jej następnie w najodpowiedniejszej dla nich chwili. Dwie sprawy chciałbym w związku z tym powiedzieć: to, co mnie boli, to są wyłącznie ofiary w kraju, przede wszystkim ofiary wśród kobiet i dzieci, to, co mi sprawia przykrość, to jest fakt, że ludzie się stracą

krótkiego czasu dwóch czy czterech lat-pokożeniu wojny wszystkie te mieszanki znowu będą stały jak dawniej. Amerykanie i Anglij planują w obecnej chwili odbudowę świata. Ja w tej chwili planuję odbudowę Niemiec. Różnica jednak będzie taka: podczas kiedy odbudowa świata przez Amerykanów i Anglijów w ogóle nie istnieje, to odbudowa Niemiec będzie przeprowadzona z całą precyzją i planowością. To jest pierwsza sprawa, jaka jestam zmuszony w związku z tym oświadczyć, po drugie zaś: bez względu na to czy ci panowie w to wierzą albo nie, jednak godzina odwetu nadejdzie. Jeżeli nawet w tym momencie nie możemy dotrzeć na Ameryki, to jednak chwala Bogu mamy jedno państwo bezpośrednio pod ręką, to państwo nam wystarczy. Jeszcze co trzeciego chciałbym tu dodać: opinia naszych przeciwników, że swoim terorem po wietrzym zdołają zmniejszyć napięcie w li niemieckiej w kierunku prowadzenia wojny, opiera się na fałszywych przesłankach.

Skuteczny kontratak niemiecki nad Newlem Kłeska bolszewików na morzu w Cieśninie Kerczu

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 10 listopada. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 9 listopada:

Na południe od Kerczu odparto nową próbę lodowania bolszewików. W cieśninie Kerczu formacja ubezpieczająca marynarki wojennej zatopila znowu dwie nieprzyjacielskie kanonierki motorowe i jeden scigacz oraz ciężko uszkodzila jedną kanonierkę.

Na północnych dostepach do Krymu wojńska nasze również wczoraj stawily zwycięski opór wzrastającemu naciskowi nieprzyjacielskiemu.

Własne przedsięwzięcie wypadkowe na froncie Dniepru, na południowy zachód od Onieprepetrowka, miało przebieg, uwieczniony powodem. Nieprzyjaciel poniesł poważne straty w ludziach i materiale, natomiast własne straty są niewielkie.

W rejonie bojowym Kijowa walki na południe i na zachód od miasta przybrały na gwałtowność. Podczas, kiedy na niektórych odcinkach atak nieprzyjacielski, wobec zdecydowanej akcji obronnej naszych wojsk, zdołał tylko powoli zyskać na terenie, na innych miejscach własne przedsięwzięcie doprowadziły do wydarcia przeważającego przeciwnikowi kilku utraconych przystępów miejscowości.

Na północny zachód od Smoleńska bolszewicy podjęli znowu swoje ataki. Odparto ich, z wyjątkiem kilku włamani, zaryzykowanych w międzyczasie.

W rejonie wlamania nad Newlem własny przeciwnik, wykonany od południa, doprowadził do wyparcia nieprzyjaciela, pomimo zacietego oporu, z kilku silnych pozycji. Na zachód i północny wschód od

miasta, bolszewicy zaatakowali, przy użyciu częściowo nowocześniejszych sił. W gwałtownych walkach zatrzymane ich lub krwawo odparto.

93-eli oddział ciężkiej artylerii przeciwpancernej w ciągu ostatnich tygodni zniszczył na południu frontu wschodniego 153 czołgi czołwickie, 24 dalowych umierających silni ogniu. W ten sposób przywrócił się ca wybitnie do udarczenia nieprzyjacielskich zamiarów w kierunku dokonania przedsięwzięcia.

W toku zwalczania bolszewickich formacji desantowych w cieśninie Kerczu wyróżniła się szczególnie formacja ubezpieczająca marynarki wojennej, pod dowództwem kapitana Klasmanna. Formacja ta zatopila w czasie od 4-go do 8-go listopada, często z najbliższej odległości, 3 kanonierki, 2 scigacze, 5 fozdi desantowe, natadowanych wojskiem i jeden holownik bolszewików oraz ciężko uszkodzila jeden scigacz i jedną kanonierkę.

Na froncie południowo-włoskim nieprzyjaciel rzucił wczoraj do walki nowe siły i usiłował, przy pomocy silnych ataków, przełamać nasz front.

Szczególnie na zachód i północny zachód od Volkurno toczyły się przez cały dzień zacięte walki o kilka wzgórz. Ataki odparto wśród wysiłków, krwawych strat dla nieprzyjaciela, lokalne wlamania zaręglowano lub w przeciwdziałaniu zwężono.

Wskuteczne ataki nieprzyjacielskich samolotów nieprzyjacielskich na zachodni obszar Rzeszy, powstały w kilku miejscach szkody w budynkach i nieznaczne straty w ludziach.

Niemieckie samoloty zrzuciły ponownie ubiegłej nocy bomby na pojedyncze cele na obszarze miasta Londynu.

Rok 1918 nie powtórzy się

Bezpośrednio ta i śmiałość iscie brytyjsko-żydowska udaje, jakoby w ogóle alianci byli w możności rozwiązać problemy tego świata, a więc od samych ludzi, którzy przecież opowiadali nie mogli swoich własnych problemów, a potrzebowali konieczności wojny na to, by usunąć się spod odpowiedzialności, do której pociągali by byli niechybnie przed własne narody, z powodu wykazanej nieudolności. Takie państwo np. jak Stany Zjednoczone, posiadają 13 milionów bezrobotnych, a rząd amerykański, który nie mógł się uporać z tym zagadnieniem, próbuje dzisiaj wywołać wrażenie, jakoby był w stanie rozwiązać problem pracy na całym świecie. Niewątpliwie zdolni są oni zorganizować tylko nowy wysiłek kapitalistyczny. Inna rzecz rzeczą jest, że własne ich narody zgina wskutek tego wysiłku, ale i to ich oczywiście i tak mało interesuje, zaś zabieg ich propagandystryczne poruszają się po tej samej linii, znanej już z czasów wojny światowej. Z pomocą prawdziwej powodzi bibuły usiłują na razie wzbudzić mniemania w narodzie niemieckim, a jeszcze więcej w naszych narodaach sprzymierzonych, jakoby wojna była już nie tylko przez alianców wygrana, przyszłość zasadniczo rozstrzygnięta, ale jakoby również wielkie masy spośród tych naródów przekonane były o takim rozwoju wypadków. Pragną- bym dzisiaj dać na to odpowiedź z tego miejsca.

Nie ma takich Niemców, którzy by spodziewali się czegoś po zwycięstwie alianców. Mogliby to być ostatecznie tylko tacy, którzy myśleli wyłącznie tylko o sobie. A więc byłoby to przepięknie, gotowi do katowskich uczuć, w odniesieniu do własnego narodu. Każdy inny człowiek jednak, związany ze swym narodem, wie o tym dobrze, że w Niemczech nie istnieją żadne „sfery”, które by do zwycięstwa alianców przywiązywały jakiegokolwiek nadzieję. Mogą tylko istnieć najwyżej poszczególni złozyści, którzy może wierzą w to, że ich własny los ukształtowałby się jak najkorzystniej. Co do tego, co jednak nie ma najmniejszej wątpliwości i najmniejszej kwestii. Z takimi przestępcami, którzy w 1918 roku, w Niemczech już po raz drugi Obecnie, kiedy zachodzi konieczność złożenia ciężkiej ofiary z życia setek tysięcy najdzielniejszych żołnierzy, w takim czasie nie cofniemy się przed przeprowadzeniem do rozumu ludzi, którzy nie mają ochoty złożyć takiej ofiary. Jeżeli na froncie padają dziesiątki tysięcy najlepszych ludzi, to rzeczywiście nie cofniemy się przed decyzją wysłania na śmierć, bez żadnych ceremonii, kilkuset zbrodniarzy.

I o tym mogą być wszyscy przekonani: o wiele więcej kosztuje mnie decyzja wydania rozkazu do jakiegos malej operacji na froncie, przy czym zdaje sobie sprawę, że polegna przy tym może setki, albo tysiące ludzi, niż podpisać wyrok, na mocy którego

Berlin o konferencji w Kairze

BERLIN, 10 listopada. — W niemieckich kołach politycznych stwierdza się w związku ze spotkaniem Edena z tureckim ministrem spraw zagranicznych Memenecoglu, że prasa turecka od dwóch dni niedwuznacznie podkreśla zasadę polityki „neutralności i zaznacza, że nie ma żadnego powodu do odstępstwa od tej linii.

Zdaniem tutejszych kół, wyrzucenia te stanowią pewnego rodzaju komentarz do wydanego w Kairze krótkiego rzeczonego komunikatu o rozmowach, jakie toczyły się między Edenem i Memenecoglu.

O ileby — jak w związku z tym podkreśla się — Anglij faktycznie mieli zamiar skłonić Turcję do odstąpienia od dotychczasowej linii politycznej, co według wszelkiego prawdopodobieństwa usiłowania te należy uważać za nieudane.

STAMBUL, 10 listopada. — Znany publicysta Nadir Nadi w dłuższym artykule zamieszczonym w dzienniku „Cumhuriyet” na temat rozmów pomiędzy Edenem i tureckim ministrem spraw zagranicznych w Kairze, komentuje te rozmowy, podkreślając defenzywny charakter paktu brytyjsko-tureckiego. Nadi stwierdza fiasko kombinacji

naczej brytyjskiej odnośnie do rzekomej zmiany tureckiej polityki zagranicznej; ze względu na to, że sytuacja wojenna nie zagrozi brytyjsko-tureckiej strefie bezpieczeństwa.

Dziennik „Zasviri Efkiar” podnosi wolę narodu tureckiego kontynuowania dotychczasowej linii politycznej. Dziennik „Son Telegraf” pisze, że zadaniem armii tureckiej jest jedynie obrona granic Turcji, a polityka turecka zmierza wyłącznie do ochrony interesów narodu tureckiego. Turcja ani nie chce przelewać swej krwi, ani niczego odstępować, wreszcie nie szuka ona jakiegos awantury.

Führer przyjął premiera Bułgarii

BERLIN, 10 listopada. — W dniu 5 listopada Führer przyjął premiera bułgarskiego Bolloffa i ministra spraw zagranicznych Bułgarii Szimehanoffa, z którymi odbył szczegółowe rozmowy na temat kwestii, interesujących Rzeszę i Bułgarię.

Jak donosi z Londynu Roosevelt zwolcił szefów jednostek wojennych Stanów Zjednoczonych na konferencję wojskową w której wzięli m. i. udział gen. Marshall, gen. Arnold i admirał King.

ŚWIANTOLOGICZENIE

Churchill ma miękkie serce

W roku 1937 angielska Izba Gmin obradowała nad ustawą o środkach zapobiegawczych przeciwko atakom powietrznym (Air Raid Preventions). Podczas drugiego czytania w dniu 16 listopada 1937 zabrat głos Winston Churchill, którego mowa przedrukowana została w jego książce „White England slept”, wydanej w Nowym Jorku w 1938 r. W przemówieniu tym mówi on krótko o tym, że w odniesieniu do bezbronnej ludności cywilnej, nazywając taką naturę terrorystyczną, jako okropny (most hideous), jako okropny (odczuś) i straszliwy (frightful) sposób prowadzenia wojny, który nazywać można tylko zbrodnią (crime). Przeszłość to można na stronach 363 i 364 wymienionej książki. Premier brytyjski w międzyczasie zmie

nić musiał zapewne radykalnie swoje poglądy.

Tego Winston nie lubi

Podczas jednego z ostatnich posiedzeń Izby Gmin niektórzy mówcy poruszyli te mial ostateczny planu Beveridge'a. Churchill skierował interpelantów do ministra bez teki, co wywołało prawdziwą burzę protestów. Deputowani Shinwell napietnował metode premiera, który lubi zastanawiać się ministrem bez teki, nie będącym w stanie udzielić jakiegokolwiek informacji, gdy interpelacja staje się dla niego niewygodnym. A przecież chodzi tu tylko o projekty reform socjalnych, które np. w Niemczech zostały zrealizowane już za czasów Bismarcka, a w Anglii świat pracy jest nadal pozbawiony wszelkich praw socjalnych.

Opatrzność odważa udzi

W końcu chciałbym coś powiedzieć tym, którzy ciągle mi mówią o religii. Ja także jestem religijny i to religijny z głębi przekonania, i wierzę, że Opatrzność odważa ludzi i tych, którzy nie mogą wytrzymać ludź, zesłanych przez Nig, nie przeszedłoby do większych rzeczy. Poehylam z uczuciem wdzięczności czoło przed Wszchemnoym za to, że nam tak pobłogosławił, i że nie zesłał na nas cięższych doświadczeń, mimo wiecie walki na ziemi niemieckiej, lecz pozwolił nam doprowadzić do tego, byśmy w walkę z całym światem przemocy stawali zwycięsko daleko poza granicę Rzeszy.

Naszym dzisiejszym słudowniem powinno być postanowienie, że już nigdy się nie powtórzy abymy byli pełni pychy i dniech największego powodzenia i nigdy nie wątpimy, kiedy Opatrzność zesła na nas doświadczenia. Czyż bowiem jest czymś innym, jak nie doświadczeniem, jeżeli pod wpływem konieczności związanej z wojną rezygnujemy gdzieś, z kilkuset kilometrów, a mimo to wciąż jeszcze jesteśmy w stanie bronić się tak daleko od granicy Rzeszy?

Führer zakończył swa mowę apelem do serce i wiary swoich współpracowników. Podkreślił przy tym jeszcze raz historyczną misję, jaką wzięli na siebie Niemcy w tej walce o przyszłość Europy mówiąc: „Za krew, jaką obecnie przelewamy, zostaniemy oficjalnie wynagrodzeni po wojnie. W nowych domach rozpoczyna miliony nowe życie!”

Z Częstochowy i okolicy

Dymy pastusze

Rozeszły się daleko smętnie i leniwie
 Sponad pastuszych ognisk na szare
 ugiory,
 Smugi dymu... jak nogi powolnie
 ruchliwe
 Obramyli pajaka, i otagna nad bory
 Ponad łąki, ostatnia pokryte zielenia,
 Nad mokradła, gdzie żaby wiodą
 rozgowory,
 W białych słońca promykach właskami
 się mienia,
 Otulając swym smetkiem zaskale
 kartofliśka,
 Tak pelczą po stemi dymy smad ogniska.

Dziś: Marcina, Felcejana
 Jutro: Emiliana

Wschód słońca o g. 7.14
 Zachód " " 16.14

Zaciemniamy
 od godz. 17.00 do godz. 8.30

Listopad
 11
 Czwartek

Komisja egzaminacyjna zawodu blacharskiego pod przewodnictwem Jan. Puzkiewicza przyznała kartę rzemieślniczą Lisieckiemu Bolesławowi z Częstochowy.

W zawodzie plekarskim tytuły mistrzów zdobyli następujący kandydaci: Roman Wólcik, Józef Kwasiński oraz Jan Kwezcik. Wszyscy z Częstochowy. Komisja egzaminacyjnej przewodniczył Eugeniusz Makowski.

Komisja egzaminacyjna zawodu elektrotechnicznego pod przewodnictwem Antoniego Berdyśa nadała tytuł czeladniczy Jerzemu Szurko z Tomaszowa Maz.

Jednocześnie podajemy do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że premia za wymienioną nasiona została wybitnie podniesiona, a mianowicie za 1 kg nasion jabłoni lub gruszy, dostawca otrzymuje 10 kg kukur, niezależnie od normalnie wypłacanej ceny.

Przy okazji nadmieniamy, że okłady jabłoni słodkiej i rajskiej w ilości kilkumastu tysięcy można nabyć w szkółkach drzewek w Zassowie k. Dębicy.

Z notatnika reportera

Smogonm zjechał
 (p) Marek Kula, zam. przy ul. Chłopskiej, wyprawiał chudej i przagnę ureczy gości, saknuł pewną ilość wódki u pokątnej handlarzki.

W czasie kolacji gospodarz i jeden z biesiadników, Leon Korawalski, zam. przy ul. św. Rocha, dostali bóle.

Wzywany lekarz, stwierdziwszy zatrucie samogonem, przepisał obok męszynianemu żołnaki, pozosta-
 wiając ich na kuracji w domu.

Skutki ludy bez literki

(p) Jan Pędziwiatr, zam. przy ul. Warszawskiej, jadąc wieczorem na rowerze bez latarki, przy zbliżeniu do ulicy Orlicz-Drasera i Katedralnej szedł się z furgonetką, skutkiem czego doszło do wypadku z udziałem dwóch osób.

Pomocząj wiper wzorczył się na opatrunkach do lekarza.

W taktu na rytmku

(p) Agneta Pryrkowska, zam. przy ul. Złotej na Zawodzie, dokonując zakupów na Ryuku Narutowicza, wzięła torbę z dowodami i pieniędzmi do zawieszki, skutkiem czego doszło do kradzieży.

Kradzieżą z tego niemierny osobnik i okradł kasię i różne drobniaki.

Z żabonej karty
 (p) W ostatnich dniach zmarły na terenie Częstochowy następujący osoby:

Bednarak Zdzisław, lat 22, ul. Jagiellońska 30, Bednarka Magdalena, lat 56, ul. Wesoła 14, Gawron, noworodki, ul. Świdnickiej 13, Durko Michał, lat 28, ul. Białej, Zygmont, lat 59, ul. Warszawska 69, Kobos Zbigniew, i młodszy, ul. Perla 10, Grawalski Teofil, lat 46, ul. Podróżna 16, Knapik Maria, lat 50, ul. Kmieckiego 6 oraz Bieracki Ludwik, lat 25, ul. Mała 19.

Wydawanie pasz

(p) Jak się dowiadujemy, w Referacie Ruch Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej - Adolf Hitler Allee 41, w planie wydawania pasz dla koni przedsiębiorców przewoźniczych, będących członkami powyższej Grupy w Częstochowie zaszła zmiana, polegająca na tym, że rozdziel obędzie się od razu za dwa miesiące, tj. listopad i grudzień b. r., w godz. od 8.30 do 11.30, według następującego planu:

16 listopada h. r. nazwiska o literach początkowych A, B, C, D, E, F; 17 b. m. - G, H, I, J, K; 18 b. m. - L, M, N, O oraz 19 b. m. - P, R, S, T, U, W i Z.

Członkowie Grupy winni we własnym interesie stosować się ściśle do podanych terminów.

Grupa Ruch zwraca uwagę, że po odbiór karty zapotrzebowania może zgłosić się również członek rodziny, przedkładając paszport koni, potwierdzony przez Biuro Ewidencji Konii, Alcia Wolności 20, oraz legitymację członkowską.

Za 1 kg nasion - 10 kg kukur

(p) Jak już swego czasu donosiliśmy, zebrane nasiona dzikich drzew owocowych (odnosi się to do nasion jabłoni i gruszy) - winny być oddawane do Centrali Ogrodniczej A. Kaschube w Krakowie (Adolf Hitler Platz 4).

Dawna P. K. O. podjęła dalszą wypłatę wkładów

(p) Dawna Poczta Kasa Oszczędnościowa przeprowadza dalsze wypłaty właścicielom rachunków oszczędnościowych i czekowych, zamieszkanych w Gen. Gub. z wyłączeniem Okręgu Galicja. Mierodajny jest adres, podany w książeczce oszczędnościowej względnie na rachunku czekowym lub w przedłożonym dowodzie zameldowania.

Wypłaty będą dokonywane według następujących zasad dla rachunków ze stanami:

- od zł. 500 - w całości; od 501 do 1000 - zł. 500 + 20 proc. od reszty; od 1001 do 2500 - zł. 750 + 20 proc. od reszty; od 2501 do 5000 - zł. 1000 + 20 proc. od reszty; od 5001 do 10000 - zł. 1.500 + 20 proc. od reszty; od 10001 do 15000 - zł. 2000 + 20 proc. od reszty; od 15001 do 25000 - zł. 3000 + 20 proc. od reszty; ponad zł. 25000 - 20 proc.

Przy obliczaniu kwoty przypadającej do wypłaty za podstawę służy stan rachunku sprzed 5 października 1939 r. Sumy podjęte po tym terminie będą potrącone.

Wypłaty zostaną przeprowadzone w P. K. O. w Warszawie lub za pośrednictwem poczty.

Ze względu na wielką ilość wkładów konieczne jest dla prawidłowego przeprowadzenia wypłat, aby były one dokonywane według jednolitego planu.

Rokład wypłat przedstawia się następująco:

N-ry rachunków oszczędnościowych: od 800.001 do 900.000 z literą D; od 250.001 do 500.000 z lit. K; od 700.001 do 850.000 z lit. N; od 50.001 do 60.000 z lit. U.

N-ry rachunków czekowych: od 20.001 do 24.000; od 48.001 do 49.000; od 70.001 do 80.000; od 425.001 do 430.000.

Grudzień

Numerы rachunków oszczędnościowych: od 900.001 do 1000.000 z lit. D; od 1 do 500.000 z lit. L; od 1 do 500.000 z lit. N; od 850.001 do 1000.000 z lit. P; od 60.001 do 80.000 z lit. U; od 36.001 do 100.000 z lit. U.

N-ry rachunków czekowych: od 24.001 do 27.000; od 49.001 do 50.000; od 80.001 do 120.000; od 350.001 do 450.000.

Osoby, zamieszkałe poza Warszawą, które chcą otrzymać wypłatę przekazem pocztowym, winny aże książeczki oszczędnościowe wraz z wypełnionymi i własnoręcznie podpisanymi dowodami wypłaty, względnie należycie wypełniony czek przesłać do P. K. O., Warszawa, Jasná 9, w kopercie ofrankowanej.

Na odwołanie dowodu wypłaty lub czeku należy wyraźnie i czytelnie podać dokładny obecny adres (miejscowość, ulicę, numer domu, urząd pocztowy, okręg). Przekazanie przypadającej do wypłaty kwoty, a przy wkładach oszczędnościowych również i odsłanie książeczki, nastąpi pod podanym adresem w kolejności wpływu.

Jeżeli książeczka nie opiewa na nazwisko osoby, żądającej wypłaty, wkład może być wydany tylko po udowodnieniu uprawnień dokumentami, które winny być do książeczki dołączone.

Honorowane będą tylko czeki, które są podpisane przez osoby, uprawnione do dysponowania rachunkiem czekowym. O ile podpis odbiegają od złożonych w P. K. O., należy udowodnić wyłączenie z rejestru handlowego lub spółdzielni względnie w inny sposób, że osoby, które czek podpisały, są uprawnione do dysponowania rachunkiem.

W razie żądania przeniesienia należności na Pocztaową Książeczkę Oszczędnościową lub na

Sierotki

Sierotki - dzieci, których los pozabawił ciepla rodzicielskiego, zubożył, zasmucił...
 Idą właśnie ulicą, a obok nich mały bobus depczący koło swojej matulsi. Krzyżują się dziecięce szczerze spojrzenia. Bobus nie wie, bobus jest grzebień prowadzony za rączkę i nie może ani słowa łaszczę powiedzieć o życiu tamtych, przez swoją słodką nieświadomość tak wielkich tragedii.

— Dlaczego one idą same?
 — Dlaczego? Dużo dąbły się o tym napisać. Niezgiebno-
 na jest tajemnica tych, co od nas odchodzą i tych, co zostają w samotności i opuszczeniu.

— Choć jest pewnie, że szczelnie w otoku bezpiecznego istnienia tych drobnych istot trzeba wypełnić czynnym kłiwym sercem, sercem całego społeczeństwa. Wiemy przecież, że dziecko wychowane bez ciepła uczucia jest jak roślinka bez słońca.

— Czas - to lekarstwo na wszelkie bóle duszy. Dajnie nawet, że takiej niezdarnej miniaturowi dorosłego człowieka latwiej, niż nam, odnaleźć się w bujnej radości życia.

W zapytaniu bobusia, który obok swej mamy czuje zawsze największą pewność siebie, kryje się wielka prawda pokrzyw-żenia.

Sierotki nie mogą iść same o ciernistych ścieżkach biedy, strachu i zapomnienia przez ludzi. Trzeba się nimi zająć, trzeba o nich pomyśleć specjalnie właśnie teraz, gdy zima wyłącza już swą rękę po datki dla najuboższych, dla tych, którzy trzęsą się z zimna, z wychępania, z głodu...

Niechaj każdy z nas przyczynił się do uśmiechu sierot, do ograniczenia szeroki i rozumem tej niezastapionej luki, która tworzy się dla nich po śmierci rodziców.

Z małych datków urosną sumy wszystkich najlepszych wartości. Zostaną nam one oddane wtedy, gdy dziecko dorodnie w odpowiedniej dla siebie atmosferze opieki, kłiwosci i zrozumienia cudzego nieszczęścia. h. a.

Ostre strzelanie

(p) Dnia 10 listopada b. r. od godz. 20-jej do 22-jej, w rejonie placu ćwiczeń, Sabinów południowy - diuna (wał), odbędzie się ostre strzelanie.

Wejście na wymienione tereny na godzinę przed i po podany czas jest połączone z niebezpieczeństwem dla życia.

Okr. Zw. Ogr. w nowym lokalu

(p) Wszystkim zainteresowanym ogrodnikom Okręgu Radomskiego, podajemy do wiadomości, że Okręgowy Związek Ogrodniczy, jak również Referat Ogrodnictwa oraz Wydział Ogrodniczy przeniesione zostały w tych dniach do nowego lokalu przy ul. Dworcowej 45, budynek 2 i piętro. Biuro Okr. Zw. Ogr. znajduje się obecnie w pokoju Nr. 45, tel. 25-61.

W wszystkich sprawach ogrodniczych należy się zwracać już pod nowym adresem Związku.

Egzaminy rzemieślnicze

(p) W tych dniach, w lokalu Pow. Wydz. Rzem. w Częstochowie odbyło się szereg egzaminów rzemieślniczych.

25) O. W. GAIL



POWIEŚĆ
 Autoryzowany przekład I. St.

Przypieszenie to na kuli ziemskiej jest jednakowo dla wszystkich ciał. Spadający z wiozy kamień w pierwszej sekundzie przebywa pięć metrów, w drugiej - piętnaście, w ciągu trzeciej, - dwadzieścia pięć i tak stale - w każdej następnej sekundzie o dziesięć metrów więcej. Dokładnie mówiąc 9,8 metra! Tę liczbę 9,8 pamiętasz za pewno jeszcze z szkoły, gdyż oznacza się nią normalne przypieszenie ciał na ziemi. W czasie pierwszych trzech sekund zatem kamień spadający przebywa ogółem czterdzieści pięć metrów. Skoro więc ciała w naszym statku posiadają setną część swojego ciężaru, spadają w trzech sekundach zamiast czterdziestu pięciu metrów tylko kilkadziesiąt centymetrów. Nie jest to już spadanie ale łagodne opuszczanie się.

— Rozumiem teraz doskonale. A ten ubytek ciężaru powstaje na skutek osłabionego wielkim oddaleniem przyciągania ziemskiego?

— Wniosek twój jest zbliżony do prawdy lecz nie zupełnie. Reszcie ciężaru, jaka nam pozostala, zawdzięczamy jedynie i wyłącznie czynności komor wybuchowych, które bezwzględnie pracują zgodnie ze zmniejszoną siłą przyciągania ziemskiego.

Doktor Finkle obruszył się - Czy chcesz przez to powiedzieć, że obecna waga mojego ciała zależy jedynie od dźwięni regulującej gaźnik twojego statku, i że stanę się całkiem nieważkim, skoro ci przyjdzie ochota przestawić gaźnik na zero?

— Tak, właśnie to chciałem powiedzieć - odrzekł Korf Hegmatycznie.

— Ależ, człowieku! Zapanów się! Nie możesz przecież nawet przy pomocy swoich bieżących maszyn, według własnej woli pozbyć się przyciągania ziemskiego. Albo może i tak? - zawołał doktor już na pół z rozpaczą.

— Zrozumiałe, że nie mogę! - bawili się odpowiedział inżynier. - Przyciąganie ziemi nie przestaje działać i w tej odległości, aczkolwiek jest już słabe.

— Słucham poważnie, jak ty się z tego wyplacasz - wyraził się doktor, kracząc głową.

— Zechciej mnie pojąć. Jeżeli wyłącze dźwięnicę od przypieszenia, wtedy statek wraz ze wszystkim, co się na nim znajduje ulegnie całkowicie sile przyciągania ziemi. Stanie się swobodnie spadającym kamieniem, który jednak nie jest podparty i dlatego nie posiada ciężaru.

— Ładna perspektywa! Wic wtedy polecilibyśmy z powrotem, na łeb, na powierzczenie ziemi?

— Przed tym chroni nas owa, z mozołem nabyta, wielka prędkość. Zatoczylibyśmy jednak krzywdzą ciężania - skierowaną w nieskończoność odnośnie parabolii albo raczej hyperboli. Zapewne spadlibyśmy swobodnie lecz nie ze wzrastającą szybkością na dół a ze zmniejszającą się prędkością do góry!

— Spadąc do góry? - wyjął się doktor. - Przeszła już Augustka! Skończ na miłość boską! W głowie mi się kreści! Całkowicie już zgubiłem od tych „wyjaśnień“!

Finkle wykonał rękami ruch odpychający, miał już na prawdę dosyć tego. Korf przytrzymał wujka na krześle mówiąc uspokajająco:

— Pozwól mi zrobić tylko jedną uwagę. Zauważ sobie, że nieważkim jesteśmy jedynie wtedy, jeśli nie ma oddziaływania na ruch naturalny „Geronia“, ani siła maszyn wewnątrz ani opór powietrza z zewnątrz, a także w jakiej odległości od ziemi czy innego ciała niebieskiego.

Okrzyknął zdziwiona przeciął rozumowanie Korfa.

— Augustka, spojrzaj na ten luk ognisty tam, w dół! Ziemia!

W głębinie przestworzy rozplomienieli się blyszczący półkrag; na prawym brzegu tarczy ziemskiej migotały języki promieni słońca, tworząc przelewające się protuberancje. Zdawało się, że tarcza ziemi, obrzymiała, w większej części ciemna, rozżarzona jest na krawędzi i wyrzuca potężne smopy ognia.

Niepozorny i miniaturowy sierp księżycy płynął obok potężnego luku świetnego, jaki przedstawiała rozświetlająca się ziemia. Z głębokim wzniesieniem ludzie z „Geronia“ przyglądali się bacznie cudownemu widokowi, którego wpływowi musiali podać się nawet najbardziej przyptonie uczucia.

Korf zatelefonował: — Poproszę pana Valé do „karuzeli“!

Doktor Piotr spojrzal na siostrzeńca z wyrazem aprobaty. Byłoby okrucieństwem pozabawić człowieka, tego widoku, jakiego do końca życia się nie zapomni.

Niezadługo zjawił się Suchinow i skłoniwszy się z lekka, zajął się, podobnie jak inni, w niemieckiej kontemplacji i podziwie.

Powoli wysuwało się słońce do góry z poza tarczy ziemskiej. Stawało się już niemiłosiernie patrzeć na jego jaskrawe światło bez szkiele ochrony.

— Baczności robi się dzień dla nas. Po ośmiastogodzinnej podróży w mroczak nocy powracalo światło dzienne, które już od tej chwili miało wieciec towarzyszyć „Geronowi“ w jego dalszym locie przez okna „karuzeli“ z jedynego stronu widąc było śmiejącej się radon, słońce czy dzień - po stronie przeciwległej ziałam mrokiem czerni nocy.

Nad „Geronem“ nie rozciągał się jednak błękitny namion nieba; firmament był nadal czarny jak atrament i gwiazdy świeciły równym blaskiem. Przedmioty w kajucie, na które padł promień słońca, lśniły nadnaturalnym, fosforyzującym blaskiem i siały go do pomieszczeń statku; „Geron“

wydosłał się z ostatniego zasięgu ziemi - jej krawędzi.

20. Poza obrębem zasięgu ziemi.

Niepowstrzymanie pędził samotny statek lotniczy po swym torze kosmicznym; z każdą godziną wzrastała o tysiące kilometrów odległość jego od ziemi, której blyszczący sierp rozszerzał się coraz bardziej, pozwalając rozpoznać plastyczne kulisty kształt planety.

O ile czmyrli nie przesłaniały widoku, można było na oświetlonej części globu rozpoznać kontury kontynentów, odinając się brunatnym zabarwieniem ostro do ciemniejszych powierzchni mórz. Po stronie północnej od zwrótnika Kozioroża brunatna barwa mas łądowych przechodziła w kolor jasno-szary - na półkuli północnej leżały śniegi zimowe - biegun północny pozostawał ukryty pod płaszczem nocy polarnej.

Godzinami całymi siedział doktor Piott w „karuzeli“ przy wielkiej lunecie, nastawionej stromko ku dółowi, obserwując jak kontynty na granicy światła powoli wynurzały się z mroku, przepływały przez jasną sierpowatą smugę i znikały po drugiej stronie. Obrót ziemi można było widzieć tak dobrze, jak na ziemi, przy pewnej dozie cierpliwości daje się oglądać zniżanie się zachodzącego księżycza.

— Jakby to było pięknie - wyraził w jakiejś chwili swą myśl - gdybyśmy posiadali silniejszą lunetę, aby można było dojrzeć poszczególne miasta. Mały obrót śrubki i wzrok przeskakuje z Bukaresztu do Paryża!

— Jeszcze trochę, wuju, a bezdziej miał do dyspozycji tę wielką lunetę - odrzekł Korf, rozczarując zbiegnąc mu dlonie. — Skoro tylko będziemy mogli opuścić „Geronia“ zbuduje na zewnątrz pewną kombinację soczewek, która przewyższy co najmniej dziesięciokrotnie najsilniejszego teleskopu ziemskiego. Tutaj przecież rozpraszają światła w powietrzu, nie będzie nam przeszkadzało, aby stosować dowolnie rozbieżnienie. Czy nie odczuwasz jednak, że zrobiło się nieprzyjemnie zimno?

d. c. n.

z f p.
ze Szlanderów
Agata Gawlik

opatrzona Sw. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła dnia 8-go listopada 1943 r., przeżywszy lat 72.

Wyprawdzenie drogich nam zwłok z domu żaloby przy ul. Wazów Nr. 48 nastąpi w czwartek, dnia 11 b. m., o godz. 8.30 rano, do kościoła Najśw. Serca Jezusowego na Stradomiu, po czym pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w nientulonym żalu

CÓRKI, ZIĘCIOWIE I RODZINA.

4477

Sprzedaz - Kupno - Zamiana

Maszyny „Singera”

Przyjmuje reperacje maszyn do szycia wszelkich systemów. Firma prowadzona pod fachowym kierownictwem b. długoletniego pracownika Firmy „Singer”
Władysław Koźmiński



Częstochowa, I Aleja Nr. 4.

HURTOWA SPRZEDAŻ GALANTERII I NORYMBERSZCZYZNY

D/II STANISŁAW I STANISŁAWA KOZIOLEK
Warszawa, ul. PRÓŻNA Nr. 8, tel. 6-45-17.

Wszystki pocztowe, koleje, samochodowe.
P. S. Liczne podziękowania, jakie otrzymujemy od naszych Sz. Odbiorców, najlepiej świadczą o niskich cenach i szybkiej dostawie.
4227

Seter angielski

roczny
początki trefury — do sprzedania
Częstochowa, Aleja 10 m. 6.
Prawa oficyna, I-sze piętro od 9.00 do 17.00
4442

SKLEP KOMISOWY

pod firma
H. TRZCIŃSKI
Częstochowa, Aleja Wolności Nr. 37,
przeniesiony zostanie na **NOWY RYNEK Nr. 1.**
Polecam się nadal Szanownej Klienteli.
4260

ZAKŁAD POGRZEBOWY

ADAM KOSTA
Częstochowa, ul. Orlicz-Dreszera Nr. 14/16
(przy Browarze Szwedego)
Sklep ul. Katedralna Nr. 7,
posiada na składzie trumny dębowe, sosnowe oraz wynajmuje karawany. — Ceny niskie.
4179

Chcesz Szybko Sprzedać

garnitur, płaszcz, kostium, kurtkę, spodnie, futro, lisa, suknię i t. p. — udaj się do „CENTRALI”
Częstochowa, I-sza Aleja Nr. 5 (sklep) 410

Techniczny warsztat

Częstochowa, ul. Warszawska Nr. 80.
Dorabia wszelkie części do maszyn oraz reperuje.
4424

ZGUBIONO

torbę skórzaną brązową z wszelkimi osobistymi dokumentami na nazwisko Margarete von Gahr geb. Mellina Nr. C058389, klucze i inne rzeczy zwrócić za wynagrodzeniem zł. 200 i gotówkę znajdującą się w torbie, pod adres Fjanz Mellina, Częstochowa, Deutscherrenstr. 25 (Focha 25), tel. 14-49, 22-61.
4515

Zakłady Przemysłowe Biała Podlaska

Generalne Przedstawicielstwo
ADOLF TERICH
Warszawa, Bielańska 6,
Telefony Nr. 925-09 868-19
Produkcja:
Cwieki drewniane
Kopyta
Prawidła do butów
Prawidła
Marka fabryczna „Rabe”
4279

PASTĘ DO OBUWIA

proszek i pasta do podłóg firmy
„Błysk”

po cenach ściśle fabrycznych
wyłączne przedstawicielstwo
K. IWANICKI
Częstochowa, Krakowska 9
telefon 18-13
4190



Czeskie. Wiedzęskie i Krajowe
OZDOBY CHOINKOWE
szkła i nie tkające się Zimne ognie lameta, śnieg, włos anielski girlandy hełmarte itp.
CHÓRNI I SZTUCZNE Dekoracje świąteczne do wystaw sklepowych SZUPEKI maski karawawowe karty świąteczne itp.
ZABAWKI — lalki — gry towarzyskie itp. Największy wybór galanterii, biżuterii sztucznej, inker i t. p.
DOM GALANTERII
Warszawa Al. Jerozolimskie 32
Tel. 320-98 i 321-12
Sprzedaż wyłącznie hurtowa.
Prowizja za satysfakcją.
Cenniki bezpłatnie
8921



ZGUBY

ZGUBIONO torbę skórzaną brązową z wszelkimi osobistymi dokumentami na nazwisko Margarete von Gahr geb. Mellina Nr. C058389, klucze i inne rzeczy zwrócić za wynagrodzeniem zł. 200 i gotówkę znajdującą się w torbie, pod adres Fjanz Mellina, Częstochowa, Deutscherrenstr. 25 (Focha 25), tel. 14-49, 22-61.
4516

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez gm. Dąbrowa - Zielona pow. Badoński na nazwisko Zygmunt Zygmunt 4293

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez gm. Dąbrowa - Zielona pow. Badoński na nazwisko Baszki Franciszek 4292

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez gm. Gidle pow. Radomsko na nazwisko Wołska Franciszka 4289

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez gm. Radomsko na nazwisko Dziegieł Stanisława 4291

ZGUBIONO książeczka Ubezpieczalni Spółecznej wyd. w Radomsku na nazwisko Labasiński Roman 4290

ZGUBIONO przepustkę wyd. przez Urząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Józefa, ul. Królewska 5, 509

ZGUBIONO w niedzielę nosa przy ul. Piłsudskiego rękawiczkę skór kową meska. Uczeń w zaliczeniu proszę o oddanie za wynagrodzeniem na ul. Piłsudskiego 39, m. 18.
4463

DNIA 5 XI b. r. w czterech egzemplarzach młody wizerunek Łaskawego posiadacza proszę za wynagrodzeniem o zawiadomienie lub o prowadzenie Stradom róg ul. Leokicka i Jagiellońskiej Górki.
4414

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Palutkiewicz Mieczysław 4353

ZGUBIONO meska rękawiczka skór kowa, popielata na odcinku Al. Ślaskiej, Warszawska. Znalazcę proszę przynieść do sklepu przy wygroźdzeniu Skład farb Częstochowa, Orlicz-Dreszera 3.
4589

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą Nr. 3879 wydaną przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Jarek Franciszek 4441

ZGUBIONO świadectwo ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej na nazwisko Włodarek Gabriela 4434

ZGUBIONO rękawiczkę welnianą typową o oddanie za wynagrodzeniem Częst., Dąbrowskiego 10 m. 2.
4495

ZGUBIONO przepustkę kolejową wydaną na nazwisko Seifried Eugeniusz przez Stadtahthausen w Częstochowie.
4496

POSADY

POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem. Częst., Jasnohorska 14/16
4472

AGENTÓW portretowych przy firmie „Foto-Splendid” — Kielec. Zgłoszenia: Kielec, skrzynka 105.
4272

KUPIEC brzozy tekstylnej i kompozytowej, który przysłało 20 listów, prowadził własne przedsiębiorstwo, z dobrą znajomością języka niemieckiego w słowie i piśmie, poszukuje posady, obywatel przyłączy się z kapitałem do przedsiębiorstwa, lub przyjmie takowe. Oferty zgłaszać do Adm. Kuriera „K. C.” pod Nr. 4425.
4425

POTRZEBNA siusia do gospodarstwa. Częst., Rynek Wielniński 35
4447

WYKALIFIKOWANA pielęgniarka na poszukanie pracy jako siła pomocnicza przy lekarzu lub w lecznicy. Oferty do „Kuriera” pod Nr. 4398.
4398

PANIENKA młoda, energiczna, inteligentna, poszukuje pracy jako kasiarka lub ekspedientka. Duża praktyka handlowa. Oferty do „Kuriera” pod Nr. 4537.
4537

POTRZEBNY dozorca do domu, mieszkanie, wynagrodzenie. Zgłoszenia do Adm. Kuriera „K. C.” pod Nr. 4281.
4281

ZMIENIŁO posadę rutynowaną wiodłowiec zolony organizator, wiodłowiec perfekcyjnie w siołwie i piśmie, posiadający zdolności i umiejętność przeprowadzenia kursu wiodłowiec zolony wiodłowiec. Ostatnio na kierowniczym stanowisku. Studia średnie i wyższe handlowe za granicą. Zgłoszenia do Adm. „K. C.” pod Nr. 4281.
4281

POTRZEBNY człowiek do wózka. Wiedzęskie, Zwierzki i Wigury 13 (przy kołach Jagiellońskiej).
4359

KUCHARZ zdolny, młody, poszukuje pracy. Zgłoszenia do „Kuriera” pod Nr. 4392.
4392

SKRZYPCZE mało i duża bez i z futeralem, okazynie sprzedam. Częstochowa, Al. Kościuski 15 miesz. 17.
4394

POMOCNIKA domowa potrzebna, ucznia, pracownia, około 25 lat. Zgłoszenia do Adm. „K. C.” pod Nr. 4281.
4281

OGRODNIK wykwalifikowany we wszystkich działach ogrodnictwa poszukuje posady. Oferty „Kuriera” pod Nr. 4345.
4345

DZIEWCZYNA do prac domowych z gotowaniem, potrzebna. Zgłoszenia do Adm. „K. C.” pod Nr. 4281.
4281

KUPNO

KSIEGARNIA Antoniego Egiera w Częstochowie, I Aleja Nr. 14, kupuje stale wszelkie książki pow. i historyczne dla dzieci, młodzieży. I Zakupuje także biblioteki oraz powołuje książki z magazynów i bibliotek publicznych.
477

STOLIK okrągły, 6 używanych krzesel kupię. Oferty do „K. C.” pod Nr. 4303.
4303

KUPIE futro łapki i piżmowca na rozbiórki, oświetlenie surowe, szklane piżmowców, Piotrków, ul. Bankowa 19 (dawnie Farna 2).
Kusnierza Jan Kawiorski 4245

KUPIE kelimek łódzko-śląskie do sprzedania. Oferty do „Kuriera” pod Nr. 4468.
4468

KUPIJE wszelkie książki. Częst., Krótka 42, Gątkiewicz. 4481

PIEC KAFLOWY przenośny z rur, kupię natychmiast, „Centrala”, Częst., I Aleja 5 (Sklep odzieżowy).
411

SPRZEDAŻ

KOLDRY sprzedam Częstochowa, Słowackiego 41/43, m. 2-3.
888

SPRZEDAM FILO biały na kapcie. Wiad. Częst., Katedralna 15.
4381

FUTRO żrebo, b. korzystnie sprzedam. Częst., Garbalińskiego Nr. m. 9, od 8-2 i od 6-7.
4416

SPRZEDAM trzewiki z cholewkami i półbuty meskie oraz damskie koturny, trzewiarki — nowe i lisa srebrnego. Kościuski 17 (dozorca wstążek).
4426

TAPCZAN z automatem dwuosobowy, kredens, tremo i łóżka sprzedam. Częstochowa, Kościuski 19.
4465

PIANINO krzyżowa w dobrym stanie sprzedam. Częst., ul. Bór 29 sklep Baka.
511

BUTY Nr. 38 do sprzedania. Częst., I Maja 36/38 — Wiewióra.
508

SUKIENKA nowa welniana okazynie do sprzedania. Częst., Dąbrowskiego 30, m. 2.
4295

MASYNE „Singera” gabinetowa w bardzo dobrym stanie sprzedam. Częstochowa, ul. Warszawska 24, m. 10.
416

TAPCZAN z szafką sprzedam nowy z automatem łódzko-śląskie, w kolorze, na kółkach, reszbianka. Częst., II Aleja 32 miesz. 11.
4256

MASYNE SANKOWA Nr 8 do wyrobu swetrów i sukienek kupię. Oferty proszę kierować do „Kuriera” pod Nr. 4399.
4399

MASYNE „Singera” gabinetowa, stan pierwszorzędny, sprzedam. Częstochowa, ul. Wysockiego 25 (przy ul. Chłopińskiego obok Huty Szkła).
415

WÓZEK - AUTKO nowe sprzedam. Aleja 52, (sklep spożywczy) 4474

MASYNE do liczenia i maszyny do pisania sprzedam. Oferty do „Kuriera” pod Nr. 4467.
4467

SPRZEDAM 2 futra w b. dobrym stanie oraz szubę damską. Częst., Aleja Wolności 18, m. 7-a.
4456

PIANINO nowoczesne w b. dobrym stanie sprzedam. Częst., Czarna 5, Wład. Błoch w godz. 11-17.
4459

JESIONKA damska do sprzedania. Częstochowa, Katedralna Nr. 15, m. 22.
4457

MASYNE „Singera” dla krzewa lub obrębkę w bardzo dobrym stanie, okazynie sprzedam. Częstochowa, Katedralna 14-20, II-gie piętro.
4427

BLAM, farbowane krótki, sprzedam. Częstochowa, Dąbrowskiego 26a m. 4, od godz. 10-12 od 14-17.
4380

SPRZEDAM eleganckie futro fokowe. Wiad. w „Benomie”.
552

OKAZYNIE do sprzedania mało używane łódzko-śląskie z markowaniem. Wiadomości Częstochowa, Stary Rynek 11 m. 9.
4293

DO SPRZEDANIA od zaraz tanio i ładnie. Brzozy, 1 kuchnia otwarta, i garnek elektr. oraz 2 szynki, 1 lampka nočna i ampiec sypial. Częstochowa, Al. 20 m. 23.
4029

MASYNE „Singera” gabinetowa, prawie nieużywana, sprzedam. Częstochowa, Wiatraków 7/7 m. 1 (obok Strzyż Ogniwów).
4201

FUTRO damskie szubę sprzedam. Częst., Dąbrowskiego 12 m. 10 od godz. 12-14.
4058

WIELKI wybór książek od 5 zł. Częstochowa, ul. Krótka Nr. 42, Gątkiewicz.
4429

ZAMKI błyskawiczne, srebrziane szszotki, szarowaruda, korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna P. H. Kurowscy, Warszawa, Plac Napoleona 2.
8949

SPRZEDAM 15 kg syropu kartoflanego. Liczenie, Wolska 17.
4454

SPRZEDAM Jesionka meska. Częstochowa, Nowy Rynek 5 m. 15, od godz. 2-3.
503

SPRZEDAM okazynie waga dietista od piec szamotowy. Wiad. Chłopińskiego 280.
4497

HARMONIE Fortepianowa mało używana 120 b. sprzedam. Częst., Narutowicza 58, Domański.
4437

PIEKNE FUTRO meskie — antyriety, kolnierzy opsy, wierzchołki, sprzedaż „Centrala”, Częstochowa, I Aleja 5 (sklep odzieżowy).
4421

FUTRO meskie — mały, kędzierzawy czarna, sprzedaż „Centrala”, Częst., I Aleja 5 (Sklep odzieżowy).
4418

JESIONKI meskie sprzedam „Centrala”, Częst., I Aleja 5 (Sklep odzieżowy).
4419

SPRZEDAM buty meskie z cholewkami Nr. 28. Częstochowa, Krótka 42, Sklep.
4492

SPRZEDAM towar na garnitur meski. Częstochowa, Krótka 42, Sklep.
4428

FUTRO meskie — czarna (dłgie, wierzch narozno, sprzedaż „Centrala”, Częst., I Aleja 5 (Sklep odzieżowy).
4417

FUTRO damskie — łódzka oraz damskie kurtki, lisa, sprzedaż „Centrala”, Częst., I Aleja 5 (Sklep odzieżowy).
4420

OKAZYNIE sprzedam 3 futra szafy i siatkowe, oraz kółki puchowa, kostium i garnitur. Częst., Wilsona 34 m. 2.
4449

JESIONKA meska okazynie do sprzedania. Częstochowa, Wesoła 1 (Zawodzie).
504

FUTRO karakim, stan b. dobry, płaszcz zimowy, damska i męska, osobie, buty z cholewkami, ok. 2 m. 6, II p., dawni 100 skie sprzedam. Częst., Katedralna.
4449

OKAZYNIE buty z cholewkami Nr. 38 nowe do sprzedania. Wiadomości dozorca. Częstochowa, Targowa 13 m. 6, w godz. 1-18-19.
4311

PUSZKE „Corex” do wyodrębniania filmów 6x9, oraz 6x9 i 6x12 Voigtländer 29 mm. sprzedam okazynie. Zakład Optyczny Częstochowa, II Aleja 18.
4449

DO SPRZEDANIA mercedesa (1934) z futrem meskie nowa. Częst., Kordockiego 7, Szustarski.
4471

BUTY (kamieszki) meskie, nowa, duże zdeformowana, sprzedam. Częst., Katedralna 20, m. 5.
4445

NAISZYBIEJ i najkorzystniej sprzedaję futro, szubę, lisa „Centrali” Częst., I Aleja 5 (sklep).
4035

LOKAL

POKÓJ nieumeblowany z używalną kuchnią wynajmę. Oferty do „K. C.” pod Nr. 4462.
4462

MAZERSKOWO z dzieckiem (9 lat) poszukuje pokój umeblowany z mywalką, dozorca. Oferty składają „K. C.” pod Nr. 4450.
4450

RÓŻNE

SAMODZIELNA, pracująca na stałej posadzie, poszukuje pokój umeblowany. Łaskawe oferty do „K. C.” pod Nr. 4355.
4355

ZNOWU czynna Pracownia kaptur damskich, Najnowszą metodą. Przeróbki. Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 30 m. 2.
4393

SKRZYŃKI, trociny, Wytrwańca. Częstochowa, I Aleja 12, telefon 12-70.
3414

TARCOW salonych sekcji rytmiki — naucza baletniczek. Częstochowa, I Aleja 8 m. 12. Zapisy codziennie.
4048

UWAGA PRZEPROWADZI przesłanie i przysłać 6 kart, kart, fotografii i plam. Kierownik, waga sprawa zyciowa, rodzinna i miłose. Częstochowa, Wład. Błoch 41 m. 2.
4239

CHIROMANTKA grafolog przyjmie od 16 do 20. Częstochowa, Adolf Hitler-Allee 11 m. 1, węg. 501a.
4283

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG Martini przeprowadzi przesłanie, radi w wszelkich dziedzinach, dać datę urodzenia i pytania. Kraków, skrytka pocztowa 159.
4399

PSYCHOGRAFOLOG mistrz. Mistrz o wybitnym darze jasnowidzenia wiodłowiec, przeprowadzi przesłanie, radi w wszelkich dziedzinach, dać datę urodzenia i pytania. Kraków, skrytka pocztowa 159.
4399

MĘSKIE MASYNE kamieszki, materiał do naładania, mien i tuszaczek wszelkie przybory myślowe, motory 8-10, gazowe, popie, 1000-2000, 2-3, 4-5, 6-7, 8-9, 10-11, 12-13, 14-15, 16-17, 18-19, 20-21, 22-23, 24-25, 26-27, 28-29, 30-31, 32-33, 34-35, 36-37, 38-39, 40-41, 42-43, 44-45, 46-47, 48-49, 50-51, 52-53, 54-55, 56-57, 58-59, 60-61, 62-63, 64-65, 66-67, 68-69, 70-71, 72-73, 74-75, 76-77, 78-79, 80-81, 82-83, 84-85, 86-87, 88-89, 90-91, 92-93, 94-95, 96-97, 98-99, 100-101, 102-103, 104-105, 106-107, 108-109, 110-111, 112-113, 114-115, 116-117, 118-119, 120-121, 122-123, 124-125, 126-127, 128-129, 130-131, 132-133, 134-135, 136-137, 138-139, 140-141, 142-143, 144-145, 146-147, 148-149, 150-151, 152-153, 154-155, 156-157, 158-159, 160-161, 162-163, 164-165, 166-167, 168-169, 170-171, 172-173, 174-175, 176-177, 178-179, 180-181, 182-183, 184-185, 186-187, 188-189, 190-191, 192-193, 194-195, 196-197, 198-199, 200-201, 202-203, 204-205, 206-207, 208-209, 210-211, 212-213, 214-215, 216-217, 218-219, 220-221, 222-223, 224-225, 226-227, 228-229, 230-231, 232-233, 234-235, 236-237, 238-239, 240-241, 242-243, 244-245, 246-247, 248-249, 250-251, 252-253, 254-255, 256-257, 258-259, 260-261, 262-263, 264-265, 266-267, 268-269, 270-271, 272-273, 274-275, 276-277, 278-279, 280-281, 282-283, 284-285